

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: stażysta Katarzyna Pielechowska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa- Sądowi Rejonowemu w S.;

o zapłatę

I. Oddała powództwo;

II. zasądza od powoda J. J. na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w W. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje wypłacić pełnomocnikowi z urzędu powoda - adw. A. N. ze Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 4428 zł. (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu

UZASADNIENIE

J. J. wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w S., domagając się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 35 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. W uzasadnieniu wskazał na nieprawidłowości w toczącej się z jego udziałem sprawie V Kp 39/07 (Ds. 146/07). W tymże postępowaniu Sąd Rejonowy w S., pomimo zażalenia powoda, utrzymał w mocy postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 26 kwietnia 2007 r. Rozpoznając zażalenie pozwany pominął, iż Prokuratura Rejonowa nie zasięgnęła opinii biegłych na okoliczność stanu zdrowia powoda, a także niewystąpienie przez Prokuraturę o wyznaczenie dla powoda pełnomocnika z urzędu. Pozwany nie rozpoznał ponadto należycie wniosku powoda o jego doprowadzenie na posiedzenie sądu w dniu 19 września 2007 r. Zachowanie to naruszyło zasady etyki zawodu, odebrało J. J. możliwość obrony praw i interesów. Działania pozwanego doprowadziły do naruszenia zdrowia psychicznego i fizycznego powoda.

Sprawę pierwotnie wniesiono do Sądu Rejonowego w Łukowie i została ona zarejestrowana pod sygnaturą I C 85/17. W piśmie z dnia 30 sierpnia 2017 r. pełnomocnik z urzędu powoda zmodyfikował powództwo, domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz J. J. kwoty 130 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W uzasadnieniu wskazano, iż sprawa o sygn. akt V Kp 39/07 (Ds. 146/07) była rozpatrywana opieszale, co oddziaływało na J. J. bardzo stresująco. Doznał on rozstroju zdrowia, odczuwał długotrwałe bóle głowy, cierpiał na bezsenność. Powyższe naruszyło godność osobistą oraz zdrowie powoda. Powód spełnił przesłanki z art. 24 § 1 kpc, 448 kc, 23 kc i 417 kc, co uzasadnia jego żądanie. Postanowieniem z dnia 5 września 2017 r. ww. Sąd stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie, a następnie,

na skutek reasumpcji, Sądowi Okręgowemu dla Warszawy - Pragi w Warszawie. Sprawę zarejestrowano w tym Sądzie pod sygn. III C 176/19.

W ramach odpowiedzi na pozew pozwany reprezentowany przez Prokuratorę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, iż roszczenia powoda są przedawnione za okres przypadający na 3 lata przed wniesieniem pozwu. Skoro powód wystąpił z żądaniem najwcześniej w dniu 31 marca 2017 r., to jego roszczenia za okres przed dniem 31 marca 2014 r. są przedawnione. Dalej wskazano, że powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego - szkody, jej wysokości, działania pozwanego, związku przyczynowego, a gołosłowne twierdzenia nie mogą być dowodem w sprawie. Powód ponadto nie załączył dokumentacji, z której wynikałoby, że składał skargi o przewlekłość. Ponadto przyznanie przestępcy jakiegokolwiek zadośćuczynienia w tego typu sprawie naruszałoby art. 5 kc (zasady współżycia społecznego). Z ostrożności procesowej zakwestionowano również wysokość żądania, jako horrendalnie wysoką. Ewentualne zaś odsetki winny być liczone od dnia wyrokowania, nie zaś od dnia doręczenia pozwu.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W piśmie, które wpłynęło do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku w dniu 21 maja 2002 r. - przekazany następnie do Prokuratury Rejonowej w Sopocie - J. J. złożył zawiadomienie w sprawie stosowania przemocy i gróźb bezprawnych w celu uzyskania korzystnych wyjaśnień od podejrzanego w sprawie 3Ds 19/00 J. J. i podrobienia podpisu J. J. na zawiadomieniu o przestępstwie z dnia 12 czerwca 2002 r. W dniu 9 lipca 2002 r. przesłuchano świadka. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą Ds. 1638/02.

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2002 r. odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie z powodu niepopelnienia czynu, a nadto braku podstaw do podjęcia czynności z uwagi na brak poczucia pokrzywdzenia po stronie J. J.. Odpis postanowienia doręczono powyższemu w dniu 5 sierpnia 2002 r. Uprawomocniło się ono w dniu 15 sierpnia 2002 r.

W piśmie z dnia 12 marca 2006 r. oraz 14 marca 2002 r. J. J. domagał się sporządzenia i doręczenia mu odpisów dokumentów z akt. W piśmie z dnia 19 maja 2006 r. poinformowano go, iż jest to możliwe dopiero po uiszczeniu opłat w kwocie 6 zł za żadaną stronę. W piśmie z dnia 27 czerwca 2006 r. J. J. zwrócił się do Prokuratury Rejonowej w Sopocie z wnioskiem o zwolnienie od kosztów w zakresie opłaty od odpisów dokumentów. W dniu 13 października 2006 r. wysłano żądane dokumenty. W piśmie z dnia 24 października 2006 r., kierowanym do Prokuratury Okręgowej, J. J. zwrócił się o interwencję administracyjną. Faksem z dnia 11 grudnia 2006 r. Prokuratura Rejonowa w Sopocie ponownie przesłała powyższemu żądane dokumenty.

Ponadto w piśmie z dnia 3 grudnia 2006 r. kierowanym do Prokuratury Okręgowej w Gdańsku J. J. zwrócił się o wznowienie postępowania przygotowawczego w sprawie Ds. 1638/02 Prokuratury Rejonowej w Sopocie. W odpowiedzi na powyższe z dnia 3 stycznia 2007 r. wskazano, iż analiza akt sprawy wykazała, że decyzja w części dotyczącej stosowania przemocy i gróźb bezprawnych w celu uzyskania korzystnych wyjaśnień od podejrzanego w sprawie 3Ds 19/00 J. J. jest zasadna. Stwierdzono jednak potrzebę wszczęcia postępowania na zasadzie art. 327 § 1 kpc co do podrobienia podpisu J. J. na zawiadomieniu o przestępstwie z dnia 12 czerwca 2002 r.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2007 r. Prokuratura Rejonowa w Sopocie podjęła postępowanie w sprawie we wskazanym wyżej zakresie i postanowieniem z dnia 26 stycznia 2007 r. wszczęto dochodzenie pod sygnaturą Ds. 146/06. W dniu 9 lutego 2007 r. przesłuchano J. J. w charakterze świadka i pobrano od niego próbki pisma. Postanowieniem z dnia 6 marca 2007 r. dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu badania dokumentów i pisma ręcznego. Opinię złożono do akt w dniu 22 marca 2007 r. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2007 r. Komenda Miejska Policji w S. wyłączyła materiały z akt sprawy dotyczącej J. J. i przekazała je do Prokuratury Rejonowej w Sopocie.

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie Ds. 146/07 umorzono dochodzenie wobec stwierdzenia, że czynu nie popełniono. W dniu 10 maja 2007 r. przyznano wynagrodzenie biegłemu. W piśmie z dnia 9 maja 2007 r. J. J. wniósł zażalenie na postanowienie z dnia 26 kwietnia 2007 r. W piśmie z dnia 11 lipca 2007 r. Prokuratura Okręgowa w Gdańsku nie przychyliła się do zażalenia, po czym akta przekazano Sądowi Rejonowemu w S.. Zarządzeniem z dnia 10 sierpnia 2007 r. Sąd Rejonowy w S. wyznaczył termin posiedzenia na dzień 19 września 2007 r. J. J. złożył wniosek o doprowadzenie go na to posiedzenie. Pismem z dnia 13 września 2007 r. poinformowano go, że nie doprowadza się pokrzywdzonego na posiedzenie w przedmiocie zażalenia na postanowienie Prokuratora. Postanowieniem z dnia 19 września 2007 r. Sąd Rejonowy w S. w sprawie V Kp 39/07 nie uwzględnił zażalenia J. J. i utrzymał w mocy postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 26 kwietnia 2007 r. Nie dopatrzoneo się żadnych nieprawidłowości. Postanowienie doręczono skutecznie w dniu 3 października 2007 r.

Dowód: dokumenty w aktach sprawy Ds. 146/07 (V Kp 39/07) Prokuratury Rejonowej w Sopocie (Sądu Rejonowego w S.): wniosek z dnia 06.05.2002 r. (k. 2-4), protokół przesłuchania świadka (k. 6-7), postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa (k. 8), wnioski i pisma z dnia 29.06.2006 r., 27.06.2006 r., 06.10.2006 r. 24.10.2006 r. (k. 11,12,14,15, 16-19), pismo z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku (k. 31-32), postanowienie o podjęciu postępowania (k. 33-34), postanowienie o wszczęciu dochodzenia (k. 35), protokół przesłuchania świadka (k. 37-38), protokół pobrania pisma i materiał porównawczy (k. 39-40), opinia biegłego (k. 42-59), postanowienie o wyłączeniu materiałów (k. 64), postanowienie o umorzeniu dochodzenia (k. 65), postanowienie o kosztach (k. 68), zażalenie (k. 69-70), zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia (k. 77), zawiadomienie z 13.09.2007 r. (k. 80), protokół posiedzenia i postanowienie z dnia 19.09.2007 r. (k. 81-84), zpo (k. 89)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Ds. 1638/02 Prokuratury Rejonowej w Sopocie (V Kp 39/07 Sądu Rejonowego w S.), których autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania, jak i nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd nie prowadził dalej idących ustaleń odnośnie stanu faktycznego w sprawie, ponieważ treść pozwu i powyższe ustalenia przesądzały o bezzasadności powództwa, co czyniło ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia powoda bezprzedmiotowymi.

Sąd na rozprawie w dniu 31 października 2019 r. pominął dowód z przesłuchania powoda J. J. w charakterze strony albowiem odmówił on stawiennictwa na rozprawie. Dodatkowo w doktrynie podkreśla się, iż dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy i Sąd dopuszcza ten dowód jedynie wówczas, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych pozostają niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W przedmiotowej sprawie zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do jej rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił ponadto wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność obecnego stanu zdrowia J. J. i tego, czy z powodu opisanych w pozwie zdarzeń nastąpił jego rozstrój. Dowód ten, w świetle przyjęcia, iż roszczenie powoda jest bezzasadne, nie był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Skoro roszczenie było spóźnione (o czym poniżej), a nadto nie wykazano podstaw odpowiedzialności pozwanego co do zasady, nie było konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wysokości szkody. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie mogło mieć więc wpływu na treść rozstrzygnięcia w sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, powództwo podlegało oddaleniu.

Powód w niniejszym postępowaniu dochodził kwoty 130 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną na skutek przewlekłości postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Sopocie oraz Sąd Rejonowy w S., przy czym stroną pozwaną w niniejszej sprawie był wyłącznie Sąd Rejonowy w S.. J. J. utrzymywał, że swoim działaniem pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci zdrowia i godności.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w której zawarte są przepisy bezpośrednio ich dotyczące. Wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka, ustawodawca w art.

30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Nadto zgodnie z treścią art. 23 kc, dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl art. 24 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 kc przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, iż jego działanie było zgodne z prawem.

W myśl art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 75) Strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. z 2017 r. poz. 459, 933 i 1132) - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Okoliczność taka zachodzi w postępowaniu niniejszym, bowiem, jak wskazuje materiał dowodowy, jakim Sąd dysponował, J. J. w sprawie karnej, której dotyczy postępowanie, nie składał skarg na przewlekłość postępowania.

Pozwany, reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej podniósł w niniejszej sprawie zarzut przedawnienia. Skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi, wobec treści artykułu 117 § 2 kc, podstawę do oddalenia powództwa, co czyni zbędnym ustalanie istnienia w sprawie przesłanek odpowiedzialności pozwanego za wyrządzoną powodowi szkodę. Bezsprene roszczenie polegające na żądaniu zapłaty zadośćuczynienia ma charakter majątkowy, a zatem podlega przepisom określającym skutki upływu czasu dla roszczeń tego rodzaju (przytoczony wyżej art. 117 i nast. kc). Szczególne uregulowanie w odniesieniu do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przewidziane zostało w art. 4421 § 1 kc, zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powołany przepis znajduje zastosowanie do roszczenia zgłoszonego w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga, że przez roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym w rozumieniu powołanego uregulowania rozumieć należy wszelkie roszczenia mające charakter majątkowy, przy czym do kategorii roszczeń majątkowych należy zaliczyć także roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia.

W świetle przywołanego art. 4421 § 1 kc niewątpliwie chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment dowiedzenia się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, a zatem moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej

szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/2000, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r., I ACa 1116/05, LEX nr 19451810).

Powód upatrywał źródła doznanej krzywdy w delikcie pozwanego Skarbu Państwa, polegającym na przewlekłe prowadzonym postępowaniu w sprawie o sygn. akt V Kp 39/07 toczącej się przed Sądem Rejonowym w S. (uprzednio Prokuraturą Rejonową w Sopocie). Stwierdzić więc należy, że musiał dysponować wiedzą w zakresie dwóch wskazanych elementów ważnych dla początku biegu terminu przedawnienia najpóźniej z chwilą wydania przez Sąd Rejonowy w S. postanowienia z dnia 19 września 2007 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w 2017 r. - niemal 10 lat od prawomocnego zakończenia postępowania karnego.

Podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia pozwany czyni użytek ze swego prawa w rozumieniu art. 5 kc. Ocena tego zachowania przez pryzmat art. 5 kc jest więc dopuszczalna, co potwierdza bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, który postrzega stosowanie art. 5 kc w odniesieniu do przedawnienia jako rozwiązanie kolizji dóbr: pewności stosunków prawnych i prawa pokrzywdzonego do ochrony. Z uwagi na wyjątkowy charakter powoływania się na art. 5 kc, nakazana jest duża ostrożność i uwzględnianie okoliczności sprawy (charakter dochodzonego roszczenia, przyczyny opóźnienia i jego „nienadmierność”) przy jego stosowaniu. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa bądź jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego przypadku, w szczególności charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczynę opóźnienia oraz czas jego trwania. W tej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia z urzędu, że zachodzą okoliczności pozwalające na uznanie podniesienia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa lub za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powód wiedział o naruszeniu jego dóbr osobistych przez pozwanego co najmniej od 2007 roku, a zatem od tej pory miał możliwość wystąpienia z powództwem, czego nie uczynił. Nie powoływał się w toku procesu na jakiegokolwiek zachowania pozwanego uniemożliwiający mu wcześniejsze wystąpienie na drogę sądową.

Uwzględnienie zgłoszonego zarzutu wyłączyło konieczność badania poszczególnych przesłanek odpowiedzialności pozwanego względem J. J..

Jedynie dla porządku Sąd sygnalizuje, że powód miał obowiązek wykazać zarówno to, że doszło do przewlekłości postępowania, jak i fakt poniesienia szkody oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy przewlekłością a szkodą. W doktrynie podkreśla się, że przepis art. 16 ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wskazuje tylko na możliwość uzyskania pełnej kompensaty w przypadku, gdy w wyniku przewlekłości postępowania strona poniosła szkodę lub doznała krzywdy.

Na powodzie ciążył zatem ciężar udowodnienia zarówno przewlekłości postępowania, jak i poniesienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy przewlekłością, a szkodą. W ocenie Sądu, powód żadnej z powyższych przesłanek nie wykazano.

Nie dostrzeżono żadnych nieprawidłowości co do sprawności i szybkości postępowania toczącego się po sygnaturą akt Ds. 1638/02 (V Kp 39/07). Przebieg tego postępowania został szczegółowo przedstawiony w części faktycznej uzasadnienia i nie wymaga powielania. Merytoryczne odniesienie się do wniosków powoda następowało w rozsądnym, możliwie najszybszym, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, terminie. Zażalenie powoda z dnia 9 maja 2007 r. przekazano w terminie zwykłym do podjęcia czynności (w dniu 4 czerwca 2007 r.) Sądowi Rejonowemu w S.. Akta wpłynęły do tego Sądu w dniu 11 lipca 2007 r. i w dniu 10 sierpnia 2007 r. wyznaczono posiedzenie na dzień 19 września 2007 r. Tego dnia Sąd Rejonowy w S. merytorycznie rozpoznał zażalenie powoda.

W przedmiotowej sprawie istotne jest także, że powód nie podjął żadnej inicjatywy by wykazać przewlekłość postępowania prowadzonego przez pozwaną jednostkę Skarbu Państwa. Powód odmówił stawienia się na rozprawę przed tutejszym Sądem. Sąd nie miał zatem możliwości zweryfikowania, z jakimi konkretnie działaniami (zaniechaniami) funkcjonariuszy wiąże powód swoje roszczenie, do opieszałości jakich czynności procesowych doszło w wymienionej sprawie oraz jakiego rodzaju szkodę majątkową poniósł powód w związku z przewlekłością

postępowania, na czym polegał wpływ tej przewlekłości na jego stan zdrowia powoda i w czym upatruje on swej krzywdy.

Wskazać także należy, że roszczenie o zadośćuczynienie uzależnione jest od wystąpienia zdarzenia, z którym przepisy prawa łączą obowiązek naprawienia szkody, powstania szkody, istnienia związku przyczynowego między zdarzeniem, a szkodą. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Przepis art. 417 kc nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, a tym samym znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu (majątkowej) i na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego – w szczególności ujęte w przepisach art. 361, 444–448 k.c. Zgodnie zaś z przepisem art. 361 § 1 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który z reguły je wywołuje.

Nie sposób przyjąć by ewentualny rozstrój zdrowia powoda w postaci stresu, bólów głowy, bezsenności, jeśli nawet wystąpił, mógł zostać uznany za normalne następstwo przewlekłości postępowania. Nie jest to bowiem typowy skutek występujący w zwykłym porządku rzeczy, który na podstawie zasad doświadczenia życiowego można uznać za charakterystyczny dla danej przyczyny, jako jej normalny rezultat (m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, niepubl. i z dnia 19 marca 2008 r., V CSK 491/07, niepubl.).

Roszczenie powoda podlegało więc oddaleniu - pierwsze z uwagi na upływ terminu przedawnienia, a po drugie na podstawie art. 361 § 1 kc a contrario i pozostałych. Należy przy tym zwrócić uwagę na szczególne okoliczności sprawy. Sądowi z urzędu wiadomo, że powód wnosi do sądów znaczną ilość pozwów przeciwko Skarbowi Państwa i swoim byłym pełnomocnikom. Przy tak znacznej liczbie pozwów, opartych na podobnych podstawach faktycznych i prawnych, jak i liczbie równoległe prowadzonych postępowań sądowych, przy niemal równoczesnym rozpoznawaniu środków odwoławczych powoda, ustalenie, że dolegliwości odczuwane przez niego i jego stan zdrowia są spowodowane przewlekłością postępowania, które zakończyło się ponad 10 lat wstecz, jest niemal niemożliwe. Zwłaszcza, że, jak wiadomo z urzędu, powód od kilku lat powołuje za podstawę faktyczną swoich roszczeń odszkodowawczych zły stan zdrowia.

Mając wszystkie powyższe okoliczności na względzie, Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II wyroku orzekł Sąd na podstawie 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, a także § 2 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), zasądzając 5400 zł na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W punkcie III wyroku nakazano wypłacić pełnomocnikowi z urzędu powoda - adwokatowi A. N. kwotę 4428 zł na podstawie § 8 ust. 6 oraz § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715) - tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Del. Sędzia Adrianna Gołuńska - Łupina